

Sygn. akt VIII Ka 990/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Marzanna Chojnowska-spr

Sędzia SO Wiesław Oksiuta

Sędzia del SSR Beata Maria Wołosik

Protokolant: Agnieszka Malewska

Przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku Marka Żendziana

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2013 roku

sprawy A. R.

Oskarżonego o czyn z art. 291§ 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 12 września 2012 roku, sygnatura akt XV K 751/ 12

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

A. R. stanął pod zarzutem tego, że w nieustalonym dniu w okresie od 21 września 2010 roku do dnia 21 grudnia 2010 roku w B. nabył od nieustalonej osoby za kwotę 6000 złotych samochód marki M. (...) rok produkcji 2008 nr rej. (...) (...)nr VIN (...), o wartości rynkowej od 50.000 do 90.000 złotych, który pochodził z kradzieży dokonanej na terenie H. w dniu 21 września 2010 roku na szkodę firmy (...) z D. – R.,

tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 12 września 2012 roku w sprawie sygn. akt XV K 751/12 oskarżonego A. R. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 291 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

Zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Powyższy wyrok zaskarżył oskarżony A. R..

Z treści apelacji wynika, że rozstrzygnięciu Sądu I instancji zarzucił obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 170 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym przede wszystkim załączonych do akt sprawy protokołów i zdjęć, sporządziłby wiążącą i rzetelną opinię co do stanu faktycznego sprawy, w tym w

szczególności wskazałby, czy w okolicznościach niniejszej sprawy oskarżony winien powziąć jakiegokolwiek podejrzenia co do autentyczności i oryginalności niedoszłej do końca transakcji.

Z analizy wywiedzionego środka odwoławczego wynika, iż oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego apelację oskarżonego należało uznać za oczywiście bezzasadną.

Wbrew argumentacji skarżącego Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zmiany wyroku poprzez uniewinnienie A. R. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ani też do uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Po wszechstronnym przeanalizowaniu materiałów sprawy, zarówno pod kątem stawianych przez oskarżonego zarzutów, jak również okoliczności podlegających badaniu z urzędu, Sąd Okręgowy uznał, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest prawidłowe i należy je utrzymać w mocy.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił, że samochód marki M. (...)o numerze rejestracyjnym (...)(...)i numerze VIN (...)ujawniony na terenie posiadłości A. R.pochodził z kradzieży dokonanej na terenie H.. Taki też wniosek płynie z analizy materiałów uzyskanych w drodze pomocy prawnej, z których jednoznacznie wynika, że przedmiotowy pojazd został ukradziony 21 września 2010 roku pomiędzy godziną 8:00 a 12:00 w U.(k. 302 – 357).

Nadto Sąd I instancji słusznie przyjął za udowodniony fakt nabycia przez oskarżonego tego samochodu. Powyższą okoliczność potwierdził z resztą sam A. R. w swoich wyjaśnieniach złożonych zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem (k. 146 – 148, 149, 524 – 525).

W końcu Sąd I instancji zbadał, czy oskarżony miał wiedzę, że samochód będący przedmiotem zakupu został uzyskany za pomocą czynu zabronionego, ewentualnie czy miał świadomość możliwości pochodzenia tej rzeczy z przestępstwa. Również w tym zakresie ustalenia Sądu orzekającego nie nasuwają żadnych zastrzeżeń. Znamiennym jest bowiem, iż Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia w tej kwestii miał na uwadze nie tylko zawodowy charakter prowadzonej przez A. R. działalności gospodarczej związanej z obrotem częściami samochodowymi, ale również podane przez niego okoliczności nabycia skradzionego pojazdu. W tym aspekcie dokonał przede wszystkim wnikliwej oceny wyjaśnień oskarżonego, weryfikując je w oparciu o pozostały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. I tak Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy skupił swoją uwagę m.in. na osobie kontrahenta (w gruncie rzeczy osoby nieznannej A. R.), cenie zakupu (6.000 złotych), szacunkowej wartości rynkowej takiego samochodu (50.000 – 90.000 złotych), sposobie przechowywania samochodu przez oskarżonego (w zamkniętym pomieszczeniu garażowym), a nawet na fakcie uprzedniej karalności oskarżonego za przestępstwo fałszowania umów sprzedaży pojazdu.

Na podstawie tak wszechstronnej i wielopłaszczyznowej oceny materiału dowodowego Sąd I instancji w sposób prawidłowy wykazał, że A. R. z pewnością wiedział, a co najmniej godził się na to, iż samochód przez niego zakupiony pochodził z przestępstwa. Przeciwnie twierdzenia skarżącego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Ze szczegółowej analizy argumentacji zawartej w apelacji oskarżonego wynika, iż sprowadza się ona w swej istocie do próby wykazania braku umyślności w jego zachowaniu. Przyjętą przez oskarżonego linię obrony (którą oddają jego słowa wypowiedziane przed Sądem: „Nabyć, nabyłem tylko nie kradziony, a normalny samochód” – k. 524) dostrzegł również Sąd Rejonowy, stąd kwestii stanu świadomości sprawcy poświęcił dużo miejsca w pisemnych motywach wyroku (strony 3 – 6 uzasadnienia). Poddając kontroli wywody Sądu I instancji w powyższym zakresie Sąd odwoławczy stwierdził, że ich prawidłowość nie została podważona choćby w najmniejszym stopniu.

Sąd Rejonowy nie naruszył również przepisów art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k., oddalając wniosek dowodowy o dopuszczenie opinii biegłego na okoliczność w jaki sposób skradziony samochód znalazł się w tak szybkim czasie na terenie Polski.

Mając na uwadze treść postawionego A. R. zarzutu, w tym wskazanego w nim czasu popełnienia przestępstwa, uzasadnionym jest twierdzenie, że powyższa okoliczność nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, sam zaś wniosek w sposób oczywisty zmierzał do przedłużenia postępowania. Należy stanowczo podkreślić, iż Sąd Rejonowy wskazał w postanowieniu o oddaleniu wniosku dowodowego pełną podstawę prawną rozstrzygnięcia i w sposób zwięzły uzasadnił podjętą w tym przedmiocie decyzję (k. 525). Powyższy wątek rozwinął następnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w którym jasno i rzeczowo opisał motywy swojego rozstrzygnięcia (k. 535v). Kontrola odwoławcza nie wykazała, ażeby Sąd I instancji w sposób bezpodstawny odmówił przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, dlatego też postępowanie w tej kwestii należało uznać za trafne.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzone przez Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe czyni zadość zasadom procesu karnego. Analiza przebiegu postępowania sądowego prowadzi do przekonania, iż zostało ono przeprowadzone wszechstronnie i wnikliwie. Sąd w sposób prawidłowy dokonał ujawnienia zgromadzonego materiału dowodowego, zaś jego ocena jest rzeczowa, nie wykazuje błędów natury faktycznej ani logicznej oraz jest zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Podstawę rozstrzygnięcia stanowi całokształt ujawnionych w toku rozprawy okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego. Sąd Rejonowy szczegółowo ustosunkował się do każdego dowodu wskazując, które z faktów uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach oraz dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Dlatego należało uznać, że dokonana przez Sąd Rejonowy analiza i ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne są prawidłowe i nie dotknięte żadnymi uchybieniami. Sąd I instancji nie tylko słusznie przyjął, że A. R. nabył pojazd M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (...) i numerze VIN (...) ukradziony na terenie H., ale również że na podstawie okoliczności towarzyszących tej transakcji miał świadomość pochodzenia tego samochodu z przestępstwa.

Mając na uwadze powyższe rozważania i ustalenia, dzieląc jednocześnie stanowisko Sądu Rejonowego co do orzeczonej wobec oskarżonego kary i nie dopatrując się w niej rażącej niewspółmierności – Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji swojego wyroku.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., zwalniając oskarżonego od ich ponoszenia. Powyższe jest skutkiem uznania Sądu Okręgowego, iż uiszczenie kosztów sądowych przez A. R. – przy uwzględnieniu orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania – byłoby dla niego zbyt uciążliwe.